

Rozdział 1

IDEA BOGACTWA

„Skąd biorą się pieniądze?”
„Jak zapłacę czynsz?”
„Jak kupię nowy samochód?”
„Dlaczego nie dostanę lepszej pracy?”
„Dlaczego tak wolno się bogacę?”
„Dlaczego nie dostanę przyzwoitej pensji?”
„Dlaczego nie mogę odnieść sukcesu?”
„Dlaczego nie mogę się wzbogacić?”
„Dlaczego zawsze jestem spłukany?”

Czy naprawdę chcesz to wiedzieć? Czy naprawdę chcesz coś z tym zrobić? Czy naprawdę chcesz zrzucić kajdany ograniczeń i ubóstwa? Przygotuj się więc na jeden z najbardziej ekscytujących i interesujących eksperymentów, jakie kiedykolwiek przeprowadziłeś.

Kiedy podniosłeś tę książkę, wziąłeś do ręki jeden z najważniejszych i najcenniejszych dokumentów, jaki kiedykolwiek było Ci dane trzymać. Wybrałeś praktyczną i użyteczną technikę, która wzbogaciła i ożywiła życie tysięcy ludzi. Wybrałeś formułę, która obficie się zmanifestowała. Wybrałeś metodę ekspresji, która zadziałała dla każdego, kto zastosuje ją w praktyce. Podjąłeś ideę, która może przekształcić, zmienić i ulepszyć wszystko w Twoim świecie.

Jeśli postępowałeś zgodnie z instrukcjami umieszczonymi na samym początku tej książki i mentalna gleba [Twojego

umysłu] była właściwa, wyemitowałaś wibrację, która spełni wszystkie Twoje marzenia i pragnienia. Zainicjowałaś ciąg przyczynowy, który będzie rozprzestrzeniał się jak pożar, aż dotknie każdego zakątka Twojego świata. Zapoczątkowałaś przypływ bogactwa, który wypędzi z Twojego życia wszelką nędzę, niedostatek i brak – oczywiście jeśli nie będą mu przeszkadzały myśli o przeciwnym charakterze. Otworzyłeś drzwi do źródła wszelkich osiągnięć, bogactwa, władzy, sukcesu, odkryć, wynalazków i korzyści materialnych.

Ta idea jest tak wielka, tak potężna i tak nieodparta w swoim działaniu, że namagnesuje wszystko w Twoim życiu i sprawi, że wszystko będzie wibrować w harmonii z nią. Przyciągnie do Ciebie sukces, pracę, możliwości i wszelkiego rodzaju pożyteczne działania. Jej wibracja jest tak silna, że roznamagnesuje wszystko, co jest do niej niepodobne. Jej moc jest tak wielka, że przeniknie i rozproszy wszelkie nieharmonijne stany. Rozprzestrzenia swoje światło, swoją witalność, swoje bogactwa w każdym zakątku Twojego świata. Jest ona Wszechmocna i Wszechwiedząca.

Jeśli zgubisz się w labiryncie fałszywych przekonań, owa idea zaprowadzi Cię do celu. Jeśli jesteś w przytułku, wyciągnie Cię z niego. Jeśli jesteś rozłożony na łopatki finansowo, podniesie Cię. Jeśli zabrnąłeś na dół, przeniesie Cię na szczyt. Jeśli Twoja wiara jest słaba, to uczyni Cię silnym. Jeśli Twoje nastawienie jest prawidłowe, to dokona wszystkiego poprzez Ciebie. Zaktywuje dobro, wzmocni władzę, zwiększy dochód, przyciągnie możliwości, uwolni bogactwo, anuluje długi, pobudzi biznes, zwiększy świadomość, zapobiegnie niepowodzeniu, wzmocni wiarę, odżywi aspiracje, sprecyzuje wizję, wygeneruje spokój, wyleczy choroby, rozwiąże problemy, zwiększy zdolności, pobudzi wyobraźnię, spełni pragnienia, odrobi straty, usunie bariery,

wyeliminuje trudności, uwolni substancję, rozwieje strach, zneutralizuje zmartwienia, rozpali ambicje, zharmonizuje niezgodę, rozwieje wątpliwości, zamknie luki, zintensyfikuje realizację, zintegruje umysł, polepszy warunki, oczyści osąd, uzasadni twierdzenia, złamie fiksacje, rozluźni napięcia, otworzy drzwi, przeniknie pozory, odwróci negatywy; krótko mówiąc: zrealizuje spełnienie wszystkich Twoich pragnień.

Bogactwo! Jedna idea! Pomyśl o jej mocy. Pomyśl o jej dalekośężnym wpływie. W momencie, gdy ta idea zaczyna dla Ciebie działać, wszystko w Twoim życiu zaczyna się zmieniać. W tym momencie wszystko zaczyna się poprawiać. To klucz do dobrego samopoczucia. To Bóg przedziera się, aby objawić Ci chwałę i bogactwo Swojego Królestwa. Powiedz jeszcze raz: JESTEM BOGACTWEM! Miliony przez nieznaną jomość tej idei są jej niewolnikami; kilku jest przez nią wspieranych. Czy widzisz różnicę? Robotnik pracuje dla tej idei; kapitalista pozwala jej pracować dla siebie. Jeden ją podpira; drugi jest przez nią wspierany. Czy jest więc jakaś różnica między robotnikiem a kapitalistą? Tylko różnica w charakterze relacji. Jeden jest sługą idei, a drugiemu to ona służy.

Idee to nasiona, które zewsząd do nas przychodzą. Unoszą się w powietrzu, szukając odpowiedniej mentalnej gleby. Właściwą glebą jest Świadomość jednego rodzaju, nieskazitelna Świadomość, w której nie ma sprzeczności. Tak jak nasiona warzyw, żeby prawidłowo rosnąć, muszą mieć ziemię wolną od chwastów, tak idee, żeby kwitnąć, muszą mieć glebę wolną od przeciwnych im myśli. Zgodnie z tym, co Jezus przedstawił w Przypowieści o Siewcy, nasz problem nie leży w nasionach, ale w glebie. Usuń przeszkody w postaci lęku, zmartwień i wątpliwości, a idea zakorzeni się i dojrzeje.